

Sygn. akt III AUa 363/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel
Sędziowie:	SSA Anna Polak (spr.) SSA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2016 r. w Szczecinie

sprawy R. I.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o wysokość świadczenia, wyrównanie świadczenia i odsetki

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 marca 2015 r. sygn. akt IV U 1184/14

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 363/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z 1 sierpnia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K., w wykonaniu wyroku sądowego z 5 marca 2014 r., przeliczył ubezpieczonemu R. I. wysokość świadczenia emerytalnego od 1 czerwca 2014 r., do podstawy wymiaru emerytury przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia tj. lata 1969-1970, 1973-1977, 1979-1988, 1990, 1992-1993. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury wyniósł 112,98 % (ustalony w wyroku). Kwota bazowa ustalona została na 2275,37 zł (przyjęta z pierwszej decyzji dot. emerytury z 2008r.). W decyzji uwzględniono dokonane od 2011 r. waloryzacje świadczenia emerytalnego. Organ rentowy jednocześnie odmówił wypłaty odsetek z tytułu zwłoki w płatności świadczenia od 1 czerwca 2011 r. do dnia wydania wyroku sądowego.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł ubezpieczony, domagając się przeliczenia świadczenia emerytalnego z uwzględnieniem nowej kwoty bazowej, obowiązującej w dacie 1 czerwca 2011r. (data złożenia wniosku) oraz domagał

się wypłaty odsetek od 1 czerwca 2011r. W ocenie ubezpieczonego organ rentowy pozostawał w sposób zawiniony w zwłoce z wypłatą świadczenia emerytalnego w prawidłowej wysokości, gdyż już w 2008 r. dysponował dokumentem płacowym z 1994 r., pozwalającym prawidłowo obliczyć wysokość świadczenia emerytalnego. Ubezpieczony podniósł także, że organ rentowy powinien do ustalenia nowej kwoty bazowej świadczenia emerytalnego uwzględnić nową wysokość kwoty bazowej z 2011 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, powołując się na treść art. 110 ustawy emerytalnej. Odnosząc się do żądania wypłaty odsetek organ rentowy podkreślił między innymi, że wysokość wynagrodzenia ubezpieczonego z lat 90 – 93 Sąd Okręgowy ustalił w wyroku z 5 marca 2014 r., na podstawie opinii biegłego sądowego oraz zeznań świadków. Sąd ustalił jednocześnie, że dokument Rp-70 z 2011r. dołączony do wniosku nie mógł stanowić podstawy do przeliczenia świadczenia i ustalił wysokość wynagrodzenia w kwocie niższej niż wynikało to z tego zaświadczenia. Dopiero w toku postępowania sądowego uzyskano wiarygodne informacje, pozwalające na rzeczywiste ustalenie wysokości zarobków ubezpieczonego za poszczególne lata.

Wyrokiem z 24 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy ustalił, że R. I. urodził się (...), od 20 sierpnia 1990 r. do 3 listopada 1993 r. zajmował stanowisko prezesa zarządu w Rolniczej (...) w U.. Jego wynagrodzenie wynosiło:

- w roku 1990r. – 4.509.000 zł,
- w roku 1991r. – 7.412.000 zł,
- w roku 1992r. – 53.350.000 zł,
- w roku 1993r. – 47.360.000 zł.

Wysokość wynagrodzenia w takich kwotach ustalono dopiero w toku postępowania sądowego o sygn. akt IV U 1572/12 przed Sądem Okręgowym w Koszalinie w oparciu o opinię biegłego sądowego ds. obliczenia wynagrodzeń, listy płac ubezpieczonego za lata 1990 – 1993 oraz zeznań świadka K. K..

Wniosek o ustalenie prawa do emerytury ubezpieczony złożył już 25 lutego 1994 r., dołączając do niego m.in. świadectwo pracy z Rolniczej (...) w U., z którego wynikało, że w okresie od 20 sierpnia 1990r. do 3 listopada 1993r. zajmował stanowisko prezesa zarządu Spółdzielni, jak też, że otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 9.600.000 zł, według regulaminu opłaty spółdzielców. Ponadto w Spółdzielni w dniu 15 marca 1994r. sporządzono ubezpieczonemu zaświadczenie o pracy i dochodach spółdzielcy (druk Rp-70), z którego wynikało, że R. I. na rzecz Spółdzielni przepracował:

- w 1990r. – 111 dni,
- w 1991r. – 300 dni,
- w 1992r. – 300 dni,
- w 1993r. – 308 dni.

Wskazano także, że w latach 1992 – 1993 osiągnął dochód w kwocie 154.998.000 zł.

Sąd I instancji ustalił także, że ubezpieczonemu decyzją z 6 kwietnia 1994 r. przyznano prawo do okresowej renty inwalidzkiej, kwalifikując go do III grupy inwalidów. Do wymiaru renty, zgodnie z wnioskiem ubezpieczonego, przyjęto dochód, który stanowił podstawę wymiaru składek z okresu od stycznia 1984r. do grudnia 1988r. Prawo do renty było przedłużane.

Dnia 2 lipca 2008 r. R. I. złożył wniosek o przyznanie mu prawa do wcześniejszej emerytury, żądając, aby uwzględniony został dochód stanowiący podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z lat 1979 – 1988. Decyzją z 22 września 2008 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonemu prawo do wcześniejszej emerytury od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Wypłata świadczenia uległa zawieszeniu, gdyż pobierana dotychczas renta okazała się korzystniejsza. Ustalona kwota bazowa na dzień 1 marca 2008r. wynosiła 2267,79 zł. Do ustalenia wysokości emerytury przyjęto podstawę wymiaru renty. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury wyniósł 139,00 %.

Po rozpatrzeniu wniosku ubezpieczonego z 5 grudnia 2008 r., organ rentowy decyzją z 11 grudnia 2008 r. ponownie ustalił i podjął wypłatę emerytury. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 98,98 %. Ustalona kwota bazowa na dzień 1 grudnia 2008r. wynosiła 2275,37 zł. Po 2008r. ubezpieczony nie pozostawał w zatrudnieniu, jak też nie podlegał ubezpieczeniom społecznym z innych tytułów.

Ponowny wniosek o przeliczenie wysokości emerytury ubezpieczony złożył 7 czerwca 2011 r. Przeliczenia domagał się na podstawie przedłożonego zaświadczenia o pracy i dochodach ubezpieczonego spółdzielcy (druk Rp-70), wystawionego przez likwidatora (...) w U., bez daty i bez podpisu księgowego, a także przyjmując przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z ostatnich 10 lat kalendarzowych jego pracy tj. lata 1984-1993. Z treści w/w zaświadczenia wynikało, że R. I. na rzecz Spółdzielni przepracował:

- w 1990r. – 108 dni i za ten rok osiągnął dochód 9.749.970 zł,
- w 1991r. – 301 dni i za ten rok osiągnął dochód 103.950.000 zł,
- w 1992r. – 300 dni i za ten rok osiągnął dochód 103.950.000 zł,
- w 1993r. – 251 dni i za ten rok osiągnął dochód 86.722.250 zł.

Ponadto w okresie od 4 listopada 1993r. do 31 stycznia 1994r. pobierał zasiłki chorobowe.

Decyzją z 25 lipca 2011 r. organ rentowy odmówił prawa do ponownego przeliczenia wysokości świadczenia w oparciu o dostarczone dokumenty, wskazując między innymi, że są one mało wiarygodne, nie zawierają indywidualnych przychodów wynikających z karty jego dochodów, a jedynie zostały sporządzone na podstawie dokumentów Spółdzielni, tj. uchwał zarządu, przydziału pracy i świadectwa pracy. Od decyzji tej odwołał się ubezpieczony, wskazując że zaświadczenie zostało poświadczane przez Likwidatora (...) i jest prawidłowe pod względem merytorycznym i prawnym.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie z 11 października 2011r. w sprawie o sygn. IV U 854/11 oddalono odwołanie ubezpieczonego, a następnie wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 września 2012r. wydanym w sprawie o sygn. III AUa 747/11 uchylono zaskarżony wyrok i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Koszalinie IV Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wskazując, że Sąd I instancji zaniechał przeprowadzenia postępowania dowodowego w przedmiocie stwierdzonych rozbieżności pomiędzy dwoma zaświadczeniami o pracy i dochodach spółdzielcy - z dnia 15 marca 1994r. oraz przedłożonego przez ubezpieczonego w dniu 7 czerwca 2011r.

Dnia 4 listopada 2011 r. ubezpieczony złożył ponownie w organie rentowym wniosek o przeliczenie wysokości otrzymanej emerytury na podstawie zaświadczenia z 15 marca 1994 r., wskazując że ten dokument został sporządzony w prawidłowy sposób, przez upoważnione osoby. Pismem z dnia 17 listopada 2011r. ubezpieczony został poinformowany, że z uwagi na toczące się postępowanie sądowe, jego wniosek nie może być merytorycznie rozpoznany.

W toku ponownie prowadzonego postępowania, na rozprawie w dniu 5 czerwca 2013r. ubezpieczony zmienił swoje dotychczasowe stanowisko procesowe wskazując, że obecnie domaga się przeliczenia wysokości otrzymanej emerytury na podstawie przedłożonego zaświadczenia o pracy i dochodach ubezpieczonego spółdzielcy (druk Rp-70) z 15

marca 1994r. Prawomocnym wyrokiem z dnia 5 marca 2014r. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 25 lipca 2011r. w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu R. I. prawo do obliczenia podstawy wymiaru emerytury przy zastosowaniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 112,98 % i przyznał prawo do wypłaty podwyższonego świadczenia poczynając od 1 czerwca 2011r.

Sąd Okręgowy samodzielnie ustalił wysokość wynagrodzenia ubezpieczonego z (...) U. z lat 1990-1993, kwestionując zarówno druk Rp-70 z 15 marca 1994r., jak też druk Rp-70 z 2011r. Pierwsze z zaświadczeń nie zostało uwzględnione, gdyż osoba sporządzająca ten dokument – H. N. - nie potrafiła wskazać, czy wpisane dane były opracowane na podstawie listy płac czy kart wynagrodzeń, nie podano czy jest to kwota brutto czy netto, nie było możliwości ustalenia faktycznej kwoty wynagrodzenia za lata 1992 – 1993. Drugie z zaświadczeń nie zostało uwzględnione, gdyż zostało sporządzone samodzielnie przez ubezpieczonego z pomocą świadka H. N. w oparciu o własne wyliczenia i dokumentację źródłową, której kserokopie ubezpieczony przedłożył do odwołania. R. I. umożliwiono dostęp do szafy pancernej, w której odnalazł on swoje akta osobowe i z których wyjął on przedkładane dokumenty. H. N. pomogła mu zaś w obliczeniach rachunkowych.

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy nie uwzględnił odwołania ubezpieczonego., wskazując na treść przepisów art. 110 ust. 1 oraz art. 118 ust. 1 i ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j.Dz.U. z 2013r., poz.1440 z późn.zm.). W ocenie Sądu Okręgowego żądanie przeliczenia otrzymywanego świadczenia było nieuzasadnione.

Sąd I instancji zaznaczył, że przepisy prawa ubezpieczeń społecznych jako zasadę wprowadzają, że przeliczenia świadczenia na nowo z uwzględnieniem nowej kwoty bazowej można domagać się wyłącznie w sytuacji, gdy po nabyciu uprawnień do świadczenia, osoba podlegała ubezpieczeniu społecznemu. Skoro ubezpieczony nie jest już aktywny zawodowo, nie może skorzystać z przeliczenia świadczenia z uwzględnieniem nowej kwoty bazowej. Organ rentowy prawidłowo zastosował przepis art. 111 ust. 1 pkt 3 i ust. 2 ustawy emerytalnej. W sytuacji ubezpieczonego okazało się, że przyjęcie innych lat (niż dotychczas) z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury pozwoliło ustalić korzystniejszy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru (z 98,98 % wzrósł do 112,98%). Przyjęte lata podlegania ubezpieczeniu przypadają jednak przed datą nabycia prawa do emerytury, przy czym ubezpieczony w ogóle po 2008r. nie podlegał ubezpieczeniom społecznym. Tym samym nadal obowiązującą dla niego jest kwota bazowa ustalona w decyzji z dnia 11 grudnia 2008r., tj. z daty zakończenia jego aktywności zawodowej.

Tak argumentując Sąd orzekający nie uwzględnił żądania ubezpieczonego w przedmiocie przeliczenia świadczenia z uwzględnieniem kwoty bazowej obowiązującej w czerwcu 2011r., jako nie znajdującej oparcia w przepisach prawa.

Sąd Okręgowy wskazał nadto, że źródłem roszczenia o odsetki w dziedzinie ubezpieczeń społecznych jest art. 85 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U z 2013r. poz. 1442 z późn.zm.). W świetle tej regulacji nie może być wątpliwości, że organ rentowy co do zasady jest zobowiązany do wypłacenia odsetek. Jedynym wyjątkiem pozostaje przypadek opóźnienia w wypłacie świadczenia niebędący następstwem winy organu rentowego. Niewątpliwie wina organu rentowego ma miejsce wówczas, gdy ustalenie prawa bądź wypłata świadczenia nastąpiły z przekroczeniem terminów określonych w ustawie.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zauważył, że termin o którym mowa w przepisie art. 118 ust. 1a zd. 1 ustawy emerytalnej powinien być liczony od dnia doręczenia wyroku sądu tylko wtedy, gdy ustalenie prawa do świadczenia dopiero w postępowaniu sądowym nie było następstwem okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność organ rentowy. W przeciwnym wypadku, gdy opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczenia było spowodowane okolicznościami, za które odpowiada organ rentowy (np. błędna interpretacja przepisów, zaniechanie podjęcia określonych działań z urzędu), termin ten będzie liczony od dnia, w którym organ rentowy, gdyby działał prawidłowo, powinien był ustalić prawo do świadczenia (vide: uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 11 września 2007r., sygn. P 11/07, opubl. OTK-A 2007/8/97, który dał asumpt do zmiany w/w przepisu). Sąd pierwszej instancji

przytoczył także orzecznictwo dotyczące kwestii roszczenia o zapłatę odsetek i odpowiedzialności organu rentowego za opóźnienia w ustaleniu lub wypłacie świadczenia.

Sąd orzekający podniósł, że w rozpoznawanej sprawie to nie organ rentowy, lecz sam ubezpieczony ponosi winę za długotrwałość postępowania związanego z ustaleniem wysokości jego wynagrodzenia w (...) w U., gdzie zajmował stanowisko prezesa zarządu Spółdzielni, za lata 1990-1993. W obiegu nadal funkcjonują dwa zaświadczenia Rp – 70 z 1994 r. i z 2011 r. W ocenie Sądu kateryoryczne stanowisko ubezpiezonego w przedmiocie żądania odsetek wynika tylko z niezrozumienia stanowiska Sądu Okręgowego wyrażonego w sprawie IV U 1572/14 oraz z braku wiedzy ubezpiezonego dotyczącego zasad prowadzenia postępowania o świadczenia (o prawo, o ich wysokość) przez organ rentowy. W prawomocnym już wyroku z dnia 5 marca 2014r. Sąd Okręgowy wyraził dezaprobatę dla działania ubezpiezonego, który samodzielnie, pomimo, że nie był do tego uprawniony, w 2011r. stworzył druk Rp-70, którym posługiwał się jak autentycznym, rzetelnym i prawidłowym dokumentem na okoliczność wysokości uzyskiwanych zarobków w latach 1990-1993 zarówno przed organem rentowym, jak też Sądem. To działanie ubezpiezonego miało walor samowolnego, niezgodnego z prawem, zaś organ rentowy, mając doświadczenie w zakresie treści jaka winna znaleźć się w druku Rp-70, jak też o wysokości zarobków, które wypłacane były w Spółdzielniach Rolniczych w latach 90-tych dążył do ustalenia prawdy obiektywnej. Postępowanie sądowe wyłącznie potwierdziło w tym zakresie prawidłowość działania organu rentowego.

Ostatecznie to Sąd Okręgowy samodzielnie, w sprawie o sygn. IV U 1572/12, przeprowadził rozbudowane postępowanie dowodowe (tj. z urzędu pozyskał dokumentację źródłową (...) w U. za okres objęty sporem, w tym statut (...) w U. i częściowo zachowaną dokumentacją płacową dot. osoby ubezpiezonego, przesłuchał zawnioskowanych świadków, po czym z urzędu przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu obliczania wysokości wynagrodzeń) ustalając wysokość zarobków ubezpiezonego z lat 1990-1993, odmiennie niż wynikało to z druku Rp-70 zarówno z 1994r. (jak też z 2011r.). Inaczej mówiąc organ rentowy słusznie kwestionował wysokość zarobków ubezpiezonego z lat 1990-1993, których R. I. domagał się uwzględnienia w wysokości świadczenia emerytalnego a które faktycznie nigdy nie zostały mu wypłacone a w konsekwencji nie opłacono od nich składek na ubezpieczenia społeczne.

Sąd Okręgowy uznał zatem, że dopiero wyrokiem z 5 marca 2014 r. ustalono w sposób pewny i niebudzący wątpliwości okoliczności, które pozwoliły ustalić faktyczną wysokość zarobków ubezpiezonego z lat 1990 – 1993. Termin do wydania decyzji przeliczeniowej został zachowany, gdyż prawomocny wyrok z 5 marca 2014 r. wpłynął do organu rentowego 25 lipca 2014 r., zaś decyzję wydano 1 sierpnia 2014 r., a więc znacznie przed upływem 30 dni.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się ubezpieczony. W wywiedzionej apelacji wskazał, że Sąd Okręgowy nie odniósł się do kluczowego stanowiska i dowodu ubezpiezonego, że całkowitą winę za roszczenie ubezpiezonego ponosi organ rentowy, który w marcu 1994 r. przyjął i potwierdził dokument Rp-70 o dochodach ubezpiezonego. Prawidłowość dokumentu nie została zakwestionowana. Dopiero, gdy ubezpieczony w 2011 r. wniósł o przeliczenie emerytury, organ rentowy ten dokument zakwestionował, a Sąd nie znalazł przepisów, które by wskazywały, że przyjęty i niekwestionowany dokument nabiera mocy prawnej. Ubezpieczony zatem nie może ponosić odpowiedzialności materialnej za niekompetencje organu rentowego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpiezonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09, Lex nr 585720).

Odnosząc się do żądania przeliczenia świadczenia emerytalnego z uwzględnieniem nowej kwoty bazowej, jaka obowiązywała w dniu złożenia wniosku o przeliczenie świadczenia, tj. w czerwcu 2011 r., Sąd Odwoławczy podzielił stanowisko wyrażone w tej kwestii przez Sąd I instancji. Sąd ten trafnie wywiódł, że wysokość świadczenia R. I. została ustalona decyzją z 11 grudnia 2008 r. W decyzji tej, do obliczenia podstawy wymiaru emerytury, przyjęto podstawę wymiaru składek z 20 najkorzystniejszych lat wybranych z całego okresu ubezpieczenia oraz korzystniejszą kwotę bazową wynoszącą 112,98% (która wzrosła z 98,98%). Mając na uwadze przepisy art. 110 i 111 ustawy emerytalnej, należało zatem uznać, iż kwota bazowa wskazana w tej decyzji jest dla ubezpieczonego nadal obowiązująca, gdyż po 11 grudnia 2008 r. nie był on już aktywny zawodowo.

Odnosząc się natomiast do żądania naliczenia odsetek wskazać należy, że prawo do odsetek z tytułu opóźnienia w przyznawaniu i wypłacaniu świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych reguluje przepis art. 85 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.), zgodnie z którym jeżeli ZUS – w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych – nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności.

W myśl natomiast art. 118 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustania jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, z uwzględnieniem okoliczności, że w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego i stosownie do art. 118 ust. 4 tej ustawy, przy dokonywaniu wypłaty wynikającej z decyzji ponownie ustalającej prawo do świadczenia lub jego wysokość, ust. 1 – 3 stosuje się odpowiednio.

Z przedstawionego stanu prawnego wynika, że jeżeli dla stwierdzenia uprawnień do świadczenia wymaga się wydania decyzji, termin do jej wydania biegnie od daty wydania ostatniej niezbędnej okoliczności, co dotyczy także ponownego ustalenia prawa do świadczenia. Przez wyjaśnienie ostatniej niezbędnej okoliczności należy rozumieć wyjaśnienie ostatniej okoliczności koniecznej do ustalenia samego istnienia prawa wnioskodawcy do świadczenia. Oznacza to dokonanie czynności mającej na celu ustalenie stanu faktycznego, czyli przeprowadzenie dowodów i ich oceny.

Przesłanką powstania po stronie organu rentowego obowiązku wypłaty odsetek jest opóźnienie organu w ustaleniu prawa do świadczenia pieniężnego z ubezpieczenia społecznego lub wypłaty tego świadczenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, że zawarte w art. 85 ust. 1 ustawy systemowej określenie „nie ustalił prawa do świadczenia” oznacza zarówno niewydanie w terminie decyzji przyznającej świadczenie, jak i wydanie decyzji odmawiającej przyznania świadczenia, mimo spełnienia warunków do jego uzyskania (por. wyrok z 9 marca 2001 r., II UKN 402/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 501), a zatem w tym ostatnim wypadku chodzi o sytuacje, w których organ rentowy odmawiając przyznania świadczenia naruszył przepisy prawa materialnego określające przesłanki nabycia prawa do świadczenia pieniężnego z ubezpieczenia społecznego.

Nie ulega wątpliwości, że przewidziane w omawianym przepisie wyłączenie obowiązku organu rentowego wypłaty odsetek nie jest zależne od wykazania, że organ rentowy nie ponosi winy w powstaniu opóźnienia. Zawarte w tym przepisie określenie „okoliczności, za które organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności” jest bardziej zbliżone znaczeniowo do używanego w przepisach prawa określenia „przyczyn niezależnych od organu”, co oznacza, że ZUS nie jest obowiązany do wypłaty odsetek nie tylko wtedy, gdy nie ponosi winy w opóźnieniu, lecz także wtedy, gdy opóźnienie w ustaleniu i wypłacie prawa do świadczenia pieniężnego z ubezpieczenia społecznego jest skutkiem innych

przyczyn niezależnych od ZUS (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 2004 r., II UK 485/03, OSNP 2005 nr 10, poz. 147).

Należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, że błędy organu rentowego można podzielić na błędy w wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu prawa oraz błędy w ustaleniach faktycznych, będące skutkiem naruszenia przepisów proceduralnych. Błąd w wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu prawa jest popełniany wówczas, gdy na podstawie prawidłowo i kompletnie zebranego materiału dowodowego i po ustaleniu niezbędnych okoliczności organ rentowy wydaje decyzję odmawiającą ustalenia prawa, ponieważ błędnie dokonuje interpretacji obowiązujących regulacji w stanie faktycznym. W takiej sytuacji sąd nie uzupełnia ustaleń faktycznych dokonanych przez organ rentowy. W orzecznictwie przyjmuje się, że wydanie przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia w sytuacji, gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej z prawem oznacza, że opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które ten organ ponosi odpowiedzialność, choćby nie można mu było zarzucić niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r., I UK 159/04, OSNP 2005 nr 19, poz. 308, wyrok z 14 września 2007 r., III UK 37/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 326). Jeżeli zatem organ rentowy dokonał nieprawidłowej wykładni lub błędnego zastosowania prawa, to ubezpieczonemu należą się odsetki od kwoty świadczenia przyznanego wyrokiem sądu liczone od upływu terminu, w którym organ rentowy powinien był wydać prawidłową decyzję uwzględniającą wniosek.

Bardziej złożona jest prawna kwalifikacja błędu w ustaleniach faktycznych jako przesłanki uzasadniającej odpowiedzialność organu rentowego z tytułu wypłaty odsetek za opóźnienie. Możliwa jest bowiem sytuacja, że przyznanie prawa do świadczenia nastąpi na skutek ustaleń faktycznych Sądu. Aby stwierdzić w takiej sytuacji, że organ rentowy nie ponosi za to opóźnienie odpowiedzialności, konieczne jest wykazanie, że w przepisany termin ZUS nie dysponował materiałem umożliwiającym przyznanie świadczenia, z uwzględnieniem jednakże tego, że organ rentowy w ramach swoich kompetencji i nałożonych obowiązków poczynił wszystkie możliwe ustalenia faktyczne i wyjaśnił wszystkie okoliczności konieczne do wydania decyzji. Jeżeli bowiem zmiana decyzji w postępowaniu odwoławczym będzie uzasadniona ustaleniami co do takich okoliczności, które nie były i nie mogły być znane organowi rentowemu, to nie będzie podstaw do uznania, iż opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które ponosi on odpowiedzialność.

Należy też zwrócić uwagę na ograniczenia związane ze środkami dowodowymi dopuszczalnymi w postępowaniu przed organem rentowym. Obowiązuje bowiem zasada, że dowodem jest tylko to, co prawo za dowód uznaje i jako dowód dopuszcza. Wyjaśnienie okoliczności koniecznych do wydania decyzji następuje zatem również przez sąd. W kontekście prawa do odsetek istotne jest więc stwierdzenie, czy organ rentowy w ramach udzielonych mu kompetencji i nałożonych obowiązków podjął określone działania zmierzające do ustalenia prawa i wyjaśnienia związanych z tym okoliczności.

Sąd Apelacyjny po dokładnym zapoznaniu się z okolicznościami niniejszej sprawy uważa, że każdorazowo kwestia tego, czy odmowa przyznania świadczeń lub ich podwyższenia była następstwem okoliczności leżących rzeczywiście po stronie organu rentowego, wymaga indywidualnego badania. W zaistniałej sytuacji okazało się, że wobec braku stosownych dokumentów organ rentowy nie miał możliwości ustalenia prawa do wysokości należnego ubezpieczonemu świadczenia we wcześniejszym terminie. Wydanie stosownej decyzji po uprawomocnieniu się wyroku z 5 marca 2014 r. było usprawiedliwione i nie rodzi konieczności wypłaty na rzecz ubezpieczonego stosownych odsetek. Dopiero po przeprowadzeniu obszernego postępowania przez sąd możliwe było prawidłowe ustalenie okoliczności niezbędnych do wydania decyzji. To Sąd Okręgowy musiał sam ściągnąć dokumenty i na ich podstawie ustalić, jakie wynagrodzenie przysługiwało ubezpieczonemu w spornym okresie. Ubezpieczony posługiwał się zaświadczeniem, które sam sporządził przy pomocy innych osób, i takim działaniem powodował opóźnienie w wydaniu decyzji. Organ rentowy prawidłowo kwestionował zaświadczenie z 1994 r., które nie spełniało wymogów prawnych, a więc nie mogło stanowić podstawy do wydania decyzji. Podwyższenie świadczenia bez odsetek na mocy wyroku sądowego zmieniającego decyzję organu rentowego, nie musi powodować obowiązku zapłaty odsetek od daty, od której świadczenie powinno być wypłacone, albowiem uprzednia odmowa przyznania lub podwyższenia świadczenia mogła być spowodowana okolicznościami niezależnymi od organu rentowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9

marca 2001 r., II UKN 402/00 OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 501). Organ rentowy w momencie wydawania decyzji nie dysponował zatem prawidłowo sporządzonym zaświadczeniem Rp – 70, na podstawie którego mógłby dokonać przeliczenia świadczenia przysługującego R. I.. Nie dysponował dokumentacją, którą w momencie wydawania wyroku posiadał Sąd Okręgowy. Po wydaniu wyroku organ rentowy niezwłocznie wydał decyzję przeliczającą ubezpieczonemu świadczenie. Zrobił to przed upływem 30 dni. Dopiero, gdyby po tym okresie nie wydał żadnej decyzji, ubezpieczony by był uprawniony do żądania odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia.

Zarzuty apelującego w żaden sposób nie doprowadziły do zmiany rozstrzygnięcia, argumenty przez niego przedstawiane sprowadzały się jedynie do polemiki z prawidłowo sporządzonym i uzasadnionym rozstrzygnięciem Sądu I instancji, nie były to zarzuty natury prawnej. Oznacza to, że brak jest podstaw, aby uznać, że opóźnienie w ustaleniu i wypłacie prawidłowej kwoty świadczenia nastąpiło z przyczyn zależnych od organu rentowego. Dopiero wyrok Sądu Okręgowego z dnia 5 marca 2014 r. pozwolił na przeliczenie świadczenia. W żaden sposób zatem twierdzenia ubezpieczonego nie podważają tych ustaleń.

Mając na uwadze powyższe okoliczności faktyczne i rozważania prawne należało przyjąć, że organ rentowy nie dysponował pełnym materiałem pozwalającym na przeliczenie świadczenia emerytalnego R. I.. Przesądza to o braku odpowiedzialności organu rentowego za wydanie decyzji przeliczeniowej dopiero po wyroku Sądu Okręgowego z 5 marca 2014 r. Wobec tego obowiązek świadczenia po stronie organu rentowego powstał dopiero od chwili uprawomocnienia się wyroku sądowego. Dopiero wtedy organ rentowy miał możliwość przyznania skarżącemu prawa do świadczenia w nowej, wyższej wysokości.

Z tych wszystkich względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego, jako nieuzasadnioną.

SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSA Anna Polak